W. Ban...

KURJER WARSZAWSKI.

D. 29. Stycznia. — Rok 1842. Sobota. № 28. Jutro, S. Martina.

Wyszła z druku Książka do Nabożeństwa, tłumaczona z francuzkiego, zawieraiąca *Zbiór Modlitw ku uczczeniu Niepokalanego Serca* N. MARJI *Panny*, służąca nietylko dla Członków Arcy-Bractwa tegoż Imienia, ale dla wszystkich wiernych CHRYSTUSA, prawdziwych JEGO MATKI czcicielów. Sprzedaie się w Księgarniach Warszawskich. — Wczorajsza Solenizantka 7mio-letnia *Karolcia* otrzymawszy od *Babci* na wiązanie funt cukierków *Leslowskich*, gdy chciała skonsumować, odjęła od ust i rzekła »jeszcze mi byłoby słodziej gdybym mogła w dniu mych imienin ogrzać izbetki tych którzy w mrozy nie maią za co kupić choć trochę drzewa." Obecnych kilka osób rozrzewnionych tą dobrocią serca miłej Panienki, proponowali licytacją na te cukierki, za które postąpiono zł. 27 gr. 5, i złożono w Red: Kur:, a takowe 4m rodzinom ubogim rozdano. — Smutna doszła tu w tych dniach wiadomość, iż ś. p. Karol *Bürger*, Emeryt i Obywatel M. Warsz:, skończywszy d. 22go Grudnia roku zeszłego lat 59, po kilkunastodniowej chorobie, 18go b. m. w *Munich* (Mnichowie) w Bawarji, zakończył swe doczesne życie. Objawiaiąc tę dotkliwą wiadomość wszystkim iego Przyiaciołom i Znaiomym, dopełniam ostatnią przyiacielską posługę temu, którego cnot i przymiotów za życia byłem świadkiem. *W. S.* — Pogrążone w żalu Wdowa i Córki po ś. p. Andrzeiu *Reich* Radcy Dworu, Lekarzu ordynuiącym Szpitalów wojskowych, wczoraj zmarłym, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na wyprowadzenie zwłok z Domu Nr 614 lit: J. przy ulicy Niecałej, iutro o godz: 3ciej z południa na smętarz Ewangielicki. — Rada Lekarska na posiedzeniu z dnia 30 Grud: 1841 (11 Stycznia 1842), przyznała Panu Kacprowi *Gruczyńskiemu*, stopień Lekarza klassy 2giej. — Zeszłej Niedzieli 23go b. m. *Szkoła Rabinów* przyięła uroczysty udział w dniu radosnym dla swego Dyrektora P. Antoniego *Eisenbaum*, który w ten dzień obchodził swoie *srebrne wesele*. Wszyscy dawni Uczniowie i Wychowańcy tegoż instytutu, zachowuiąc zawsze w wdzięcznej pamięci gorliwego Przewodnika pierwszych ich kroków na drodze oświaty i umieiętności, szanuiąc go wprzódy iak Ojca, a kochaiąc go zawsze iak Przyiaciela, zgromadzili się z wspólnego popędu przywiązania i miłości, aby mu złożyć hołd najszczerszych życzeń, i przy tej okoliczności uczcili go *srebrnym pucharem* z stosownym napisem. Obecny temu obchodowi Kaznodzieia tutejszej gminy Izraelitów Doktor *Goldschmidt*, przemówił kilka słów rozrzewniaiących i również zaszczytnych dla szanownej pary Solenizantów, iak dla winszuiącej iej młodzieży. — *Upominek na Nowy Rok* z tańców i śpiewu na fortepjan, przez J. *Stefaniego*, składaiący się z polonezu, galopady, mazurków, tańcu Sabaudczyków; wyszedł ze sztycharni nut P. *Płacheckiego*, i sprzedaie się w Handlu papieru Ant: *Zalewskiego*, oraz w obu Kassach Teatru, exemplarz 50 kopiiek. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Siostrze Kasperka*, JPP. *Armand* i *Henri*. — Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., od rub: sr: 14 kop: 64 do r: s: 14 kop: 69; kupon k. 6.

W *Lublinie* będzie *Bal maskowy* od dziś za tydzień; spodziewaią się licznego zgromadzenia i nader wesołej zabawy. (Otrzymaliśmy od bezimiennego obszerny opis maskowego Balu danego w temże mieście 22go b. m., lecz ten opis z kilku powodów umieszczonym być nie może).

Z Petersburga. — Ogłoszono Ukaz N. PANA tej treści: »Wszystkie ruchome osiedlone maiątki Duchowieństwa obcych wyznań w Gubernjach Zachodnich, oddać pod zawiadywanie i zarząd Ministerstwa Dóbr Państwa, wyiąwszy dobra, zostaiące właściwie w posiadaniu Duchowieństwa świeckiego Parafjalnego, nienależącego do wyższej Hierarchji albo do teraźniejszego składu Katedr i podobnych im instytucji. Ułożyć dla zarządów Dyecezalnych, Katedr i Klasztorów etaty, z oznaczeniem w nich płac, odpowiednich potrzebom miejscowym i osobom, i stosownych do godności i stopnia

każdego, i przedstawić te etaty do NASZEGO zatwierdzenia. Następnie, z powodu niedostateczności dochodów z teraźniejszych dóbr Duchownych kraiu Zachodniego, dla stosownego zabezpieczenia Duchowieństwa i należących don instytucji, celem zwiększenia środków na ich utrzymanie z dóbr konfiskowanych w gubernjach Zachodnich, za udział w byłym rokoszu, po spłaceniu długów i dopełnieniu innych zobowiązań, na nich opartych." — 31go z. m., Cesarska Akademja obchodziła uroczyście 160-letnią rocznicę swoiego istnienia, przez posiedzenie publiczne, pod przewodnictwem swoiego Prezesa, P. Ministra oświecenia narodowego, Rzecz: Radcy tajnego *Uwarowa*.

Z listu otrzymanego z Wilna dowiaduiemy się, że w dniu 24tym Grud: z. r. zszedł z tego światu ś. p. Franciszek *Przeciszewski*, w 75tym roku życia swoiego, z żalem prawdziwym Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, który przez swe cnotliwe i wzorowe życie umiał wszędzie zjednać wszystkich dla siebie; znany też był zaszczytnie i kochany w Warszawie, gdzie nieraz przeiazdem za granicę znajdował się w iej pierwszych towarzystwach.

We *Lwowie* na korzyść zakładu *Ochrony* dziatek, była Reduta bardzo wesoła, ubarwiona dowcipnemi maskami, a zaszczycona obecnością J. K. Mości Arcy-Xcia *Modeńskiego*. Osób było 1000. W temże mieście bardzo podoba się nowo przybyła Śpiewaczka Pani *Biskop*.

Anglja. — Król *Pruski* miał wylądować nie w *Woolwichu*, ale w *Grenwichu*, dokąd udał się Xżę *Albert* na powitanie dostojnego Gościa. Przysposobiono dla niego tyle świetnych zabaw, iż trudno, aby w przeciągu krótkiego swoiego pobytu mógł wszystkie zaszczycić swoią obecnością. 18go b. m. doniosły pisma ministerjalne, iż Król *Belgicki* nie przybędzie, ale Brat tego Monarchy Xżę *Ferdynand* Sasko-Koburgski, ma być świadkiem chrzcin Xcia *Walji*. Królowa Wdowa na poradę Lekarzy zaniechała przybycia do *Londynu*. — Gazeta nadworna donosi, iż podług dawnego zwyczaiu, zaraz po narodzeniu się Następcy tronu, po prawej ręce tronu ustawiano dla niego krzesło; z tej przyczyny dano rozkaz, aby w Parlamencie to przygotowanie uskuteczniono. — W *Irlandji* Sąd uznał, iż małżeństwa zawarte w Kościele presbiterjańskim, są nieważne, ieśli oboie małżonkowie nie należą do tego wyznania. — W Anglji ciągle trwa pokup koni dla armji francuz:. — Listy z *Mexyku* potwierdzaią wiadomość, że wyprawa 200 *Texjan* do *Santa Fe*, popadła w niewolę; prócz tego zabrano im 200 sztuk broni, 76 wierzchowców, tyleż wołów i 5 furgonów wartości 25,000 dollarów. — Potwierdza się także wiadomość o śmierci Jenerała *Lawalle*, przeciwnika Prezesa *Rozas*. — Smutne dochodzą opisy o okropnem trzęsieniu ziemi w *Kartago* w Ameryce średniej. W iednej sekundzie cała prowincja zamieniła się w ruiny. Wstrząśnienie było tak gwałtowne, iż domy kamienne zostały wyrzucone w powietrze. Dotychczas nie zdołano ieszcze obliczyć ile ludzi zginęło. — Arcy-Biskup *Dublinu*, został obrany Wice-Opiekunem towarzystwa istnieiącego celem nawrócenia *Izraelitów*. — Odbywały się proby przez dni kilkanaście z arcy-dzieł muzycznych, które przez nader liczną orkiestrę i mnóstwo Śpiewaków płci obiej w czasie teraźniejszej uroczystości będą wykonane tak w *Londynie* iakoteż *Windsorze*.

Francja. — Depesze Jenerała *Bugeaud* (Biużo) umieszczone 19go b. m. w Monitorze, potwierdzaią wszystkie pomyślne wiadomości nadeszłe z *Afryki*, wyiąwszy o zupełnem złamaniu potęgi *Abdel-Kadera* i o iego ucieczce na ziemię *marokańską*. Gubernator ienerałny zawiadamia, iż zamyśla udać się do *Mostaganem* i *Oranu*, gdzie ważne czekaią wypadki. Niema więcej mowy o powrocie Jenerała *Biużo* do Francji. — *Quenisset* (Kenise) w tych dniach będzie odwieziony na górę Śgo MICHAŁA. *Koląbje* i *Brazje* aż do zupełnego ukończenia śledztwa pozostaną w więzieniu paryzkiem. — Królewicz Xżę *Joinville* (Żuęwil) 14go b. m. wylądował w *Tulonie*. — 18go b. m. przed sądem policji poprawczej rozpoczął się proces Notarjusza *Lehona*; oskarżony nie chciał iednak stawać osobiście, utrzymuiąc, że appelował przeciw pierwszemu wyrokowi uznaiącemu iego winę. — Słabość Pana *Salvandy* była mylnie roz-

głoszaną, gdyż 18go i 19go b. m. ukazał się w Izbie Deputowanych. Zaraz za swoiem przybyciem pośpieszył z Sekretarzem legacyjnym do Królewskiego pałacu, gdzie Królowi zwrócił listy wierzytelne i wykazał powody, które go zmusiły do powrótu. Niektóre dzienniki zapewniaią, że Królowa *Krystyna* znajdowała się na tem posłuchaniu. — Wydawca dziennika *Szarywary*, apelował przeciw skazuiącemu go wyrokowi. — W *Paryżu* mało teraz zwracaią uwagi na sprawę *wschodnią*, pomimo groźnej postawy *Porty* względem *Grecji*, i wznowionych rozpraw o tym przedmiocie w Izbie Deputowanych.

Hiszpanja. — 11go b. m. w nocy nadeszła depesza francuz: adresowana: Do francuzkiego Radcy poselstwa. Xżę *Gliksberg* udał się niebawem do Ministra spraw zagranicz: i oznajmił, iż Rząd francuz: ze względu na trudności stawione Panu *Salvandy* w *Madrycie*, postanowił na przyszłość utrzymywać tylko w Hiszpanji sprawuiącego interesy a nie Posła.

Niemcy. — Król *Pruski* 20go b. m. wjechał w kraj *belgicki;* przeieżdżaiąc przez *Leodjum* niezatrzymał się wcale. Król *Leopold* wyiechał do *Ostendy* dla spotkania się z dostojnym podróżnym. — Król *Bawarski* mianował Szambelana Hrabiego Edwarda *Yrsch*, Intendentem Królewskiego Nadwornego Teatru. — W *Berlinie* w dzień Nowego Roku według ruskiego Kalendarza, Poseł Rossyjski Baron *Meiendorf*, w nowym wspaniałym pałacu Poselstwa, dawał świetny Bal, zaszczycony obecnością najznakomitszych Osób. Na ten Bal z zaproszonych gości najpierwszy przybył Hrabia *Bresson* Poseł francuzki.

Rozmaitości. — Od nieiakiego czasu w *Paryżu* ciągle wydarzaią się przypadki z powodu pękania rur rozprowadzaiących po mieście *gaz* do oświetlania ulic przeznaczony. — W teatrze wielkiej Opery *paryzkiej*, maią być niebawem przedstawione nowe dzieła, a mianowicie Wielki *Opero-Balet*: Kabscyla, *Thomasa;* oraz Opery: Piękna Dziewica z Perth, *Adama;* Widmo krwawe, *Berlioza* i Widmo okrętowe, *Diecza.* O *Proroku* Maierbera iuż dawno głoszono, dotychczas iedak nie sprawdziły się *przepowiednie.* — P. *Massimo* Córka znanego Profesora śpiewu, przyiętą została do teatru Opery włoskiej w *Paryżu.* — W teatrze Opery komiczney pierwsze przedstawienia *Djabła w szkole*, odłożone zostało z powodu słabości Artysty maiącego przedstawiać główną rolę. *Djabeł*, iak mówią, *nie śpi*, zdaie się więc, że ta sztuczka, niebawem na scenę wylizie. — Rybacy z *Kent* niedawno złowili ogromną rybę, wielkości okręciku; ma oczy bardzo małe, trochę krzywo spogląda, postać baryłkowatą, kark czarny, a podbrzusze białe. Zwierzę to osobliwsze, za połowem śledzi zapędzone, przypłynęło do *Europy*, zapewne z iakich mórz południowych; dotychczas żaden Naturalista nie mógł rozpoznać rodzaiu, do iakiego należy. — Znowu w *Saterlen* młoda Żona otruła swego męża. Jak zbrodnia skazanej *Lafarge* (Lafarż), tak i teraźniejsza, dopiero w miesięcy kilka po iej spełnieniu odkrytą została. — Ludzie płaczą wprawdzie nad nieszczęściem bliźniego, ale najczęściej w czasie dram i traiedji; dla tego też ich oczy są iak studnie, kiedy ie probuią idą dobrze, a kiedy istotnie ich potrzeba, zwykle bywaią zamarznięte. — Jeden z dzienników mody osobliwszą ogłosił uwagę: »Jaka iest różnica między Zalotnikiem a Kochankiem? Pierwszy zawsze nosi czystą a drugi brudną bieliznę" — W Nrze 2gim *Tygodnika Petersburgskiego*, iest piękny artykuł o *pjanistach współczesnych* pod względem gry i kompozycji. Pierwszym uznany iest *Chopin* (Szopę). (Urodził się i wychował w Warszawie, a nauki kompozycji pobierał w tutejszem Konserwatorjum pod Rektorstwem Józefa *Elsnera*). Drugim mianuią *Thalberga*, 3cim Leopolda *Meier* będącego w Rossji, 4tym *Henselta*, a 5tym *Liszta.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Zabierzewski Fran: Oby: z Pokrzywnicy; Gadomski Jan Oby: z Smoczewa; Sokołowski Stani: Oby: z Solbor; Radzymiński Zefiryn Oby: z Jeziorka; Doliwa Adolf Oby: z Glinek; Sobieski Ign: Oby: z Korytnicy; Dmochowski Anto: Dzie: z Zielenia; Kolczyński Woj: Dzie: z Ciecierzyna; Popławski Józ: Dzie: z Lubelskiego; Bykowski Stani: Dzie: z Michałowa; Gregorowicz Sta: Dz: z Cmiszewa; Łaszczyński Ig: Dz: z Kampinosa.

DONIESIENIA.

Jedna z Masek obecnych w zeszłą Niedzielę to iest dnia 23 b. m. na 4tej Maskaradzie, maiąc sobie poleconem, doręczenie pewnemu mężczyźnie maleńkiej PACZKI, w kształcie listu nie większego nąd cal kwadratowy, zapieczętowanej, w której znajdował się Pierścionek wyobrażaiący Węża z brylancikiem na wierzchu; przez pomyłkę oddała ią komu innemu. Ponieważ koniecznie iest aby paczka ta doszła rąk przeznaczonych, uprasza się Osobę która w skutek tej pomyłki takową przyięła, o zwrot tej paczki i nadesłanie iej do Drukarni Kurjera.

Osoba niemaiąca własnego ekwipażu, życzy sobie znaleść okazją w pierwszych dniach Lutego r. b. dla zabrania się na koszt wspólny, bąć własnym powozem bąć też extrapocztą do POZNANIA lub BERLINA; chcący zatem przyiąć ią za towarzysza podróży, raczy złożyć Adres swój w Kantorze Domu Handlowego Aquilino et Hordliczka przy ulicy Krak: Przed: Nr 369.



PŁASZCZ nowy, ciemno-zielony, podbity Ełkami, iest do sprzedania. Wiadomość w Kantorze W. Grosser przy ulicy Długiej pod Nr 556, w domu Dykerta.

Uboga służąca idąc dnia 28 b. m. ulicą Miodową, przez Plac Krasińskich, ulicę Ś'o Jerską, na Nalewki pod Nr 2243, zgubiła obwinięty w bibułę i dwoma szpilkami spięty STRÓJ na głowę, składaiący się z piór Marabu, w których były dwie małe róże. Prosi Znalazcę aby takowy oddać raczył pod Numer powyż wyrażony, na Isze piątro po lewej stronie, a otrzyma zł. 6 nagrody.

DOWÓD Banku Polskiego na złożone w nim złp. 2,000, wydany pod d. 11/23 Czerwca 1841 r. Nr 7,160 niżej podpisanemu skradzionym został. Ktoby takowy spostrzegł, raczy udzielić mi wiadomość; iak równie zawiadamia się, iż nikt z takowego korzystać nie może, gdyż stosowne ostrzeżenie w Banku Polskim uczynionem iuż zostało. Rotmistrz Kowańko, mieszkanie przy ulicy Nowy Świat Nr 1259.

Do składu Herbaty i różnych Rossyjskich Towarów Braci Grydin przy ulicy Nowy Świat wprost Kopernika, w Pałacu Branickich Nr 1245, nadszedł transport JARZĄBKÓW, GIEŁWIERZY i GŁUSZCZY świeżych Archangielskich, JESIOTRA, STERLEDI i NAWAGI świeżych, SIEŁAW wędzonych, MIODU Lipcu, ŁOSOSIA marynowanego, KONFITUR różnych Kiiowskich, SERA różnego, etc.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Jutro 8 raz *Piwowar*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 12 raz *Zbyt szczęśliwi*. 11 raz *Sydons*.— Chorzy: JPP. *Panczykowski* i *Żółkowski*.

MASKARADA Jutro. O w pół do 12tej w Wielkim Teatrze, 47 raz *Stary Kawaler*.

Jutro w południe Koncert w Sali Redutowej. JPan *Ernst* grać będzie na Skrzypcach 3 razy, a JPani *Rywacka* śpiewać 2 Arje.

Jutro w Królikarni, familja Panien *Noires* grać i śpiewać będzie; przytem dostać można nowo wynalezionego PĄCZU Szkockiego, PĄCZKÓW wybornych, różnych POTRAW i NAPOJÓW, za cenę umiarkowaną, przy rychłej usłudze. *J. Berty*.

Jutro w Salonie R. Ohma za Wolskiemi Rogatkami, WIELKA MUZYKALNA ZABAWA.

Jutro danym będzie BAL w MASKACH lub bez masek w Wielkiej Sali Koncertowej Pałacu zwanym Paca przy ulicy Miodowej: wejście od Osoby kop: sr: 75 i 2½ na ubogich; każdy Mężczyzna może z sobą przyprowadzić 2 Damy w maskach; nadto dla wygody publicznej, dostać będzie można przy wejściu wyborowych KOSTJUMÓW charachterystycznych, DOMIN, MASEK i t. d, to iest na pół godziny, godzinę, i t. d. Muzyka dobrana pod zarządem P. Schindlera grać będzie.

Mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż dnia iutrzejszego w znanej przyiemnej Oranżerji w Powązkach, a dawniej zwanej Szulca, będzie grać i śpiewać familja *Elstrak* (Muzyka Tyrolska). A w samej Restauracji dostać będzie można PĄCZKÓW świeżych, NAPOJÓW rozmaitych i POTRAW wszelkiego rodzaiu, a to za pomierną cenę przy najrychlejszej usłudze; oprócz tego, na Stawie przyległym Oranżerji, są urządzone SANECZKI sztuczne do przeiażdżki. J. J.

Dziś pod Nr 1885, przy ulicy Przyrynek, danym będzie BAL OBYWATELSKI; gdzie przy dobranej Muzyce, odpowiedniej Tańcom Sali, wszelkich Trunków i Jedzenia przy rychłej usłudze i po miernej cenie dostać będzie można. Bilet wniyścia zł. 2 gr. 5.

Dziś przy ulicy Leszno i rogu Solnej pod Nr 716, danym będzie BAL PRZYJACIELSKI; gdzie przy dobranej muzyce, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napojów. *Anna Grabowska*.

W nowo założonej Kawiarni; wprost Śgo Krzyża pod Nr 404, w przyszły Poniedziałek d. 31, familja *Elstrak* grać, śpiewać i tańczyć będzie; zacznie się o godzinie 6tej wieczorem.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, familja *Elstrak* grać, śpiewać i tańczyć będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta 3cim dom od rogu ulicy Freta, PP. *Noires* grać będą.

Dziś w Kawiarni, w domu Szamb: Nowakowskiego przy ulicy Długiej na 1m piątrze, familja *Hill* grać będzie.